

V. Stosunki Towarzystwa z innemi towarzystwami i redakcyami pism.

1. Towarzystwo: The American Folk-Lore Society, które posyła swój organ: The Journal of American Folk-Lore editor William Wells Newell. Boston and New York.

2. Musealná slovenska spoločnosť, ktorá posyła swój organ: Časopis red. A. Sokolík. Turčiansky sv. Martin.

3. Towarzystwo geograficzne w Tokio: Tokyo geographical Society, które posyła swój organ: The Journal of geography.

4. Towarzystwo: Musejní Spolek w Slaném, które posyła swój organ: Slanský Obzor. red. A. Ctibor.

Redakcyja: Věstník. Rozhledy historické, topografické, statistické, národopisné, školské a. j. po okresním hejtmanství Poděbradském, red. Frant Hrnčíř v Bobnicích u Nymburka.

5. Towarzystwo nauk. Smithsonian Institution w Waszyngtonie, które posyła swe publikacye.

VI Spis nowych członków.

- 352. Dr. Bálasils August, prof. Uniw. Lwów.
- 353. Burzyński Miecz. sekretarz Wydziału Rady powiat. w Buczaczu.
- 354. Chajes Wiktor, urzędnik bank. Lwów.
- 355. Czerski Stanisł. naucz., Wieliczka.
- 356. Ks. Gromnicki Stanisław, prałat, prob. w Buczaczu.
- 357. Dr. Hescheles Dawid, kand. adwok. Lwów.
- 358. Kólko naukowe, Wiedeń.
- 359. Löwenherz Henryk, słuch. praw, Lwów.
- 360. Mańkowski Tadeusz, słuch. praw, Lwów.
- 361. Maykowski Bazyli, weterynarz powiat. Buczacz.
- 362. hr. Potocki Oskar, Buczacz.
- 363. Stojowski Wład. inżynier powiat. Buczacz.
- 364. Wydział Rady powiat. Buczacz.



Odpowiedź ks. W. Zaborskiemu T. I.

W zeszytcie kwietniowym „Przeglądu Powszechnego“ rb. str. 121 i nast. pomieścił ks. W. Zaborski T. I. ocenę pierwszych trzech roczników „Luda“, której nie mogę pozostawić bez odpowiedzi.

Jako redaktor czasopisma naukowego, jakim jest „Lud“, mogę tylko odpowiadać za jego stanowisko naukowe i tendencję i odpowiedzialność tę przyjmuję całkiem na siebie i bez wszelkich zastrzeżeń; — natomiast strona naukowa artykułów należy do autorów i ci też niezawodnie wystąpią w obronie zaczepionych przez Szan. recenzenta prac swoich.

Obejmując redakcyę pisma, będącego organem Towarzystwa, którego zarazem jestem prezesem, uważałem za konieczne nadać pismu kierunek, wskazany przez Tow. i jego organizacyę statutem określona.